

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

w sprawie **R. G.**

oskarżonego z art. 162 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 listopada 2019 r.

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 4 czerwca 2019 r., sygn. akt II Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w J. z dnia 19 lutego 2019 r., sygn. akt II K (...), i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił:

1. oddalić skargę;

2. kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć oskarżonego;

3. zasądzić od oskarżonego R.G. na rzecz oskarżyciela posiłkowego J.P. kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu skargowym.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w J. wyrokiem nakazowym z dnia 28 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K (...), uznał R.G. za winnego tego, że w dniu 2 lipca 2015 r. w K. woj. (...), kierując samochodem osobowym marki Ł. o nr rej. (...), po uprzednim potrąceniu

pieszych S.P., K.K. i A.K. nie zatrzymał się i oddalił z miejsca zdarzenia nie udzielając pokrzywdzonym pomocy pomimo, iż znaleźli się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie i innych osób na takie niebezpieczeństwo, tj. czynu z art. 162 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych po 20 zł każda.

Stosownie do art. 505 k.p.k. odpis wyroku został doręczony prokuratorowi w dniu 24 września 2018 r. (k. 257 akt sprawy) oraz oskarżonemu i jego obrońcy w dniu 26 września 2018 r. (k. 259, 260), nadto, chociaż wymieniony przepis tego nie przewidywał, pokrzywdzonym, którzy wcześniej nie złożyli oświadczeń, że chcą występować w sprawie w charakterze oskarżycieli posiłkowych. J.P., wykonującemu prawa zmarłego pokrzywdzonego S.P., odpis wyroku doręczono w dniu 26 września 2018 r. (k. 258).

Pismem nadanym w urzędzie pocztowym w dniu 28 września 2018 r. (k. 264, 266), które wpłynęło do Sądu Rejonowego w J. w dniu 1 października 2018 r., pełnomocnik J.P. złożył sprzeciw od wyroku nakazowego wraz z oświadczeniem, że będzie on działał w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Sprzeciw został przyjęty i sprawę skierowano na rozprawę.

Sąd Rejonowy w J. wyrokiem z dnia 19 lutego 2019 r. na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. postępowanie karne wobec oskarżonego R.G. umorzył. W uzasadnieniu wskazał, że pokrzywdzony „w chwili wniesienia aktu oskarżenia oraz wydania wyroku nakazowego nie był stroną i nie korzystał z praw jakie przysługują oskarżycielowi posiłkowemu, nie miał uprawnień do skutecznego wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego”. Zatem wniesienie sprzeciwu nie odniosło skutku, bowiem pochodził on od osoby nieuprawnionej, to zaś zgodnie z art. 506 § 2 k.p.k. nakazywało odmówić przyjęcia sprzeciwu. W konsekwencji Sąd *a quo* przyjął, że wyrok nakazowy nie został skutecznie zaskarżony sprzeciwem i stał się prawomocny, wobec czego dalsze prowadzenie postępowania stało się niedopuszczalne.

Apelację od wyroku wniósł pełnomocnik pokrzywdzonego J.P.. Zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając „naruszenie przepisu 506 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 54 § 1 k.p.k., art. 414 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. oraz art. 334 § 3 k.p.k.

poprzez uznanie, iż sprzeciw od wyroku nakazowego z dnia 28 sierpnia 2018 r. złożony przez pełnomocnika J.P. w dniu 28 września 2018 r. wraz z oświadczeniem, iż pokrzywdzony będzie działał w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego, pochodził od osoby nieuprawnionej, albowiem pokrzywdzony nie był uprawniony do jego wniesienia, albowiem nie uzyskał prawa strony, zatem zasadnym była odmowa przyjęcia sprzeciwu i umorzenie postępowania z uwagi na prawomocne zakończenie postępowania karnego co do tego samego czynu tej samej osoby wskutek uprawomocnienia wyroku nakazowego, pomimo iż przed upływem terminu o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k., przed uprawomocnieniem się wyroku nakazowego, pokrzywdzony reprezentowany przez pełnomocnika złożył oświadczenie, iż będzie działał w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego, zatem uzyskał prawa strony, należało mu więc doręczyć wyrok nakazowy, które to uchybienie zostało konwalidowane wobec równoczesnego wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego, uprzednio błędnie doręczonego pokrzywdzonemu. Pokrzywdzony nie został pouczone o możliwości skrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k. w trybie art. 334 § 3 k.p.k.” W uzasadnieniu skargi jej autor wskazał, że „należy zgodzić się ze stanowiskiem sądu pierwszej instancji, iż doręczenie pokrzywdzonemu wyroku nakazowego z dnia 28 sierpnia 2018 r. było nieprawidłowe i przedwcześnie, albowiem zgodnie z art. 505 k.p.k., odpis wyroku nakazowego doręcza się oskarżycielowi (także posiłkowemu). W dacie doręczenia wyroku nakazowego J.P. nie posiadał on statusu strony postępowania sądowego, tj. nie był oskarżycielem posiłkowym”. Zarazem podkreślił, że „pokrzywdzony zachował termin określony w art. 54 § 1 k.p.k.” oraz że nie został pouczone, iż „sprawa może zostać rozpoznana w postępowaniu nakazowym, a zatem termin o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k. zostanie skrócony”.

Podnosząc powyższe, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji celem rozpoznania sprawy.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 4 czerwca 2019 r., sygn. akt II Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazał, że „doszło do rażącej obrazy art. 506 § 1 i 2 k.p.k. a w konsekwencji do rażącej obrazy art. 414 k.p.k. w zw. z art.

17 § 1 pkt 7 k.p.k. poprzez nieuprawnione przyjęcie, że zachodzi powaga rzeczy osądzonej (res iudicata). Skoro bowiem oskarżycielowi posiłkowemu przysługiwało prawo do wniesienia sprzeciwu, to tym samym w przedmiotowej sprawie nie zostało wydane prawomocne orzeczenie w zakresie czynu zarzucanego R.G.". Stwierdzenie to zostało poprzedzone wywodem, w ramach którego Sąd odwoławczy wskazał, że pokrzywdzony zachował termin określony w art. 54 § 1 k.p.k. stanowiącym, że jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Akt oskarżenia został bowiem wniesiony w dniu 31 lipca 2018 r., a przewód sądowy nie został rozpoczęty, nadto do czasu złożenia przez pokrzywdzonego oświadczenia o woli działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego wyrok nakazowy nie uprawomocnił się. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 54 § 1 k.p.k. pokrzywdzony może oczekiwać, że jego uprawnienie do działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego będzie skutecznie chronione aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, tym bardziej, że jest on zawiadamiany przez sąd o terminie rozprawy głównej, nawet jeśli nie złożył jeszcze stosownego oświadczenia, i ma prawo wziąć w niej udział z samej racji bycia pokrzywdzonym, co wynika z treści art. 384 § 1 k.p.k. Natomiast niezagwarantowanie pokrzywdzonemu prawa czy też możliwości udziału w posiedzeniu, na którym ma być wydany wyrok nakazowy niweluje jego prawo do skorzystania z uprawnienia do działania w procesie w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Jeżeli wcześniej nie złożył on oświadczenia o działaniu w tym charakterze, to przyznane mu na mocy art. 54 § 1 k.p.k. uprawnienie staje się iluzoryczne, jako że sąd nie ma obowiązku zawiadomienia pokrzywdzonego o terminie i miejscu posiedzenia, a zapadłe na posiedzeniu orzeczenie nie jest mu doręczane. Formułując wskazania co do dalszego postępowania Sąd odwoławczy uznał, że w pierwszej kolejności Sąd Rejonowy powinien doręczyć odpis wyroku nakazowego oskarżycielowi posiłkowemu i dopiero od tej daty liczyć termin do wniesieniu przez tę stronę sprzeciwu, co rodzi też potrzebę rozważenia, czy sprzeciw zawarty w piśmie pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego z dnia 1 października 2018 r. powoduje skutki prawne.

Obrońca oskarżonego złożył skargę na wyrok Sądu Okręgowego w P.. Zarzucił „naruszenie art. 439 § 1 k.p.k. w zw. z art. § 1 pkt 8 k.p.k. (nie podano, że chodzi o art. 17 – uwaga SN) przez niesłuszne uznanie, że w dniu kiedy do Sądu Rejonowego w J. wpłynęło pismo pełnomocnika pokrzywdzonego zawierające oświadczenie pokrzywdzonego o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego wyrok nakazowy Sądu Rejonowego w J. z dnia 28 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K (...) nie był prawomocny i w następstwie tego uznania niesłuszne uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w J. z dnia 19 lutego 2019 r., sygn. akt II K (...), którym sąd ten na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego R.G. i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania”.

Podnosząc ten zarzut, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę pełnomocnik pokrzywdzonego J.P. wniósł o oddalenie skargi oraz o zasądzenie na rzecz wymienionego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu skargowym „według norm prawem przepisanych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie jest zasadna. Nie ma bowiem racji jej autor, iż Sąd Okręgowy niesłusznie uznał, że w dniu kiedy do Sądu Rejonowego w J. wpłynęło pismo pełnomocnika pokrzywdzonego zawierające oświadczenie pokrzywdzonego o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego wyrok nakazowy Sądu Rejonowego w J. z dnia 28 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K (...) nie był prawomocny (w świetle art. 124 k.p.k. istotna była data nadania pisma w urzędzie pocztowy, jak zaznaczono, 28 września 2018 r.). Zgodnie z art. 506 § 1 k.p.k., oskarżonemu i oskarżycielowi przysługuje prawo wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego w terminie zawitym 7 dni od doręczenia tego wyroku. Skoro oskarżonemu doręczono wyrok na adres kancelarii obrońcy w dniu 26 września 2018 r., a prokuratorowi w dniu 24 września 2018 r., to jest oczywiste, że w dacie nadania wspomnianego pisma pełnomocnika pokrzywdzonego (także i w dacie wpływu pisma do Sądu) wyrok nakazowy nie był prawomocny.

Wywód Sądu Okręgowego sygnalizował rzeczywiste zagrożenie osłabienia możliwości wykonywania przez pokrzywdzonego praw w postępowaniu karnym,

skoro z jednej strony art. 54 § 1 k.p.k. stanowi, że jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego, z drugiej zaś strony art. 334 § 3 k.p.k. nie obliguje oskarżyciela publicznego do informowania pokrzywdzonego o możliwości rozpoznania sprawy w postępowaniu nakazowym i wynikających z tego konsekwencjach, a sąd nie zawiadamia pokrzywdzonego o skierowaniu sprawy na posiedzenie w celu wydania wyroku nakazowego, jak też nie przesyła mu odpisu wyroku, o ile nie złożył oświadczenia, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Nie była zresztą wykluczona sytuacja, że nawet niezwłoczne – po otrzymaniu zawiadomienia prokuratora o przesłaniu aktu oskarżenia do sądu – złożenie przez pokrzywdzonego wspomnianego oświadczenia nie gwarantowało mu możliwości działania w procesie, skoro mogło dojść do wcześniejszego wydania przez sąd wyroku nakazowego. Co prawda Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 kwietnia 1993 r., WZ 87/93, OSNKW 1993, z. 11-12, poz. 75, wyraził pogląd, iż w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, po wniesieniu aktu oskarżenia, a przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji, pokrzywdzony, który nie działa w charakterze oskarżyciela posiłkowego lub powoda cywilnego, zachowuje uprawnienia strony. Pogląd ten nie zyskał jednak aprobaty w piśmiennictwie prawniczym [zob. K. Kmiecik, Glosa do wymienionego postanowienia, WPP 1994, nr 2, poz. 98; S. Zimoch, Glosa do tegoż postanowienia, OSP 1995, z. 1, poz. 14; Z. Gostyński, R. A. Stefański w: Z. Gostyński (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2003, s. 440-441; J. Grajewski w: J. Grajewski (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2010, s. 227; K. Boratyńska w: A. Sakowicz (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2015, s. 162], zaś w kolejnych orzeczeniach Sąd Najwyższy od niego odstąpił (zob. uzasadnienia postanowień: z dnia 25 stycznia 2005 r., WZ 70/04, OSNKW 2005, z. 2, poz. 22; z dnia 26 kwietnia 2007 r., I KZP 3/07, OSNKW 2007, z. 5, poz. 40).

Celowe będzie również wspomnieć, że kwestia skutecznego wykonywania uprawnień przez pokrzywdzonego w przypadku wydania wyroku nakazowego była podnoszona na innych jeszcze forach (zob. postanowienie Trybunału

Konstytucyjnego z dnia 16 grudnia 2016 r., SK 21/16, OTK ZU A/2016, poz. 97; interpelacja nr 21014 jednego z posłów na Sejm VIII kadencji; pismo Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 13 marca 2017 r., II 510.840.2016. PS, skierowane do Ministra Sprawiedliwości).

Ostatecznie obowiązującą od 5 października 2019 r. ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i innych ustaw (Dz. U. poz. 1694) wprowadzono uregulowania istotnie wzmacniające gwarancje procesowe pokrzywdzonego w postępowaniu nakazowym. Mianowicie zmieniono treść art. 505 k.p.k., wyodrębniając w nim dwie jednostki redakcyjne, przy czym w § 1 wprowadzono wymóg doręczania odpisu wyroku nakazowego także pokrzywdzonemu, zaś w § 2 wymóg udzielenia temu podmiotowi pouczenia w przedmiocie wniesienia sprzeciwu, a w ramach pouczenia przekazania informacji, że w terminie, o którym mowa w art. 506 § 1 k.p.k., nie później niż jednocześnie ze sprzeciwem, powinien złożyć oświadczenie, iż będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Zarazem w art. 18 ustawy nowelizującej wskazano, iż przepisów art. 505 k.p.k. w nowym brzmieniu nie stosuje się, jeżeli wyrok nakazowy został wydany przed dniem wejścia w życie tej ustawy.

Wracając na grunt przedmiotowej sprawy należy zaznaczyć, że słusznie Sąd *ad quem* wziął pod uwagę okoliczność, iż do czasu złożenia przez pokrzywdzonego oświadczenia o woli działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego wyrok nakazowy nie uprawomocnił się. We wspomnianym wcześniej postanowieniu z dnia 26 kwietnia 2007 r., I KZP 3/07, trafnie Sąd Najwyższy uznał, że „pokrzywdzonemu, który w prawidłowym trybie uzyskał status oskarżyciela posiłkowego, przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie wydane w trybie art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k., nawet pomimo tego, że w chwili jego wydania nie posiadał statusu strony. Uprawnienie to przysługuje jednak tylko do momentu uprawomocnienia się tegoż postanowienia w stosunku do wszystkich pozostałych stron postępowania sądowego”. Jak widać, orzeczenie to zostało wydane w innych realiach procesowych, jak też na gruncie innego niż obecnie brzmienia art. 339 § 5 k.p.k., kiedy nie istniał obowiązek zawiadamiania pokrzywdzonego o posiedzeniach wymienionych w art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k. Ma jednak odniesienie do niniejszej sprawy, skoro o posiedzeniu wyznaczonym w celu wydania wyroku nakazowego

pokrzywdzony nie musiał zostać zawiadomiony, ale dowiedział się o wydaniu wyroku i niezwłocznie, przed jego uprawomocnieniem się w stosunku do prokuratora i oskarżonego, poprzez pełnomocnika złożył oświadczenie o woli działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego. W cytowanym postanowieniu Sąd Najwyższy nadmienił, że jeżeli pokrzywdzony wstąpi do procesu w charakterze oskarżyciela posiłkowego po wydaniu postanowienia w trybie art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k. lecz przed jego uprawomocnieniem się w stosunku do pozostałych stron procesu, sąd zobligowany jest doręczyć nieprawomocne orzeczenie oskarżycielowi posiłkowemu, który to obowiązek wprost wynikał z art. 100 § 2 k.p.k. (w ówczesnym brzmieniu). Analogicznie trzeba przyjąć, że jeżeli w niniejszej sprawie pokrzywdzony wstąpił do procesu w charakterze oskarżyciela posiłkowego po wydaniu wyroku nakazowego, ale przed jego uprawomocnieniem się w stosunku do pozostałych stron procesu, sąd zobligowany był doręczyć mu nieprawomocny wyrok, zgodnie z art. 505 k.p.k. (w brzmieniu wtedy obowiązującym). Od momentu doręczenia wyroku nakazowego oskarżycielowi posiłkowemu, biegłby dla niego termin do wniesienia sprzeciwu. Nie są zatem pozbawione racji sformułowane przez Sąd odwoławczy wskazania co do dalszego postępowania w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, co skutkowało obciążeniem oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego, jak też uwzględnieniem zgłoszonego przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego żądania zasądzenia na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu skargowym. Ustalając te koszty, wzięto pod uwagę stawkę określoną w § 11 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800 ze zm.), przyjmując, że sporządzona przez pełnomocnika odpowiedź na skargę rodzajowo jest zbliżona do opinii o braku podstaw do wniesienia kasacji (§ 20 powołanego rozporządzenia).

as